

UNIJNI ROLNICY NA SPRZEDAŻ

PŁYNĄCE Z TTIP ZAGROŻENIA DLA
EUROPEJSKIEGO ROLNICTWA

(streszczenie raportu)

KWIECIEŃ 2016

Transatlantyckie Porozumienie w dziedzinie Handlu i Inwestycji (TTIP, ang. *Transatlantic Trade and Investment Partnership*) może mieć poważny wpływ na rolnictwo w Unii Europejskiej.

Korporacyjne grupy lobbingowe po obu stronach Atlantyku chcą uzyskać większy dostęp do rynków europejskich, jednak żywność produkowana w Europie i Stanach Zjednoczonych podlega zupełnie innym standardom w zakresie bezpieczeństwa żywności, dobrostanu zwierząt czy ochrony środowiska naturalnego.

Obroty w unijnym handlu produktami spożywczymi i napojami szacuje się na 1,2 bln euro. Wymiana handlowa w tej dziedzinie jest jednak wysoce zróżnicowana w zależności od sektora rolnictwa, typu producenta i państwa członkowskiego UE. Niewiele jest badań, które podjęły choćby próbę oceny wpływu TTIP na sektor rolno-spożywczy, a te, które są dostępne z trudem radzą sobie ze złożonością tego sektora.

Istniejące badania wskazują, że możliwości eksportowe stworzone dzięki TTIP niekoniecznie przekładają się na wyższe przychody - Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA, ang. *United States Department of Agriculture*) przewiduje spadek cen wypłacanych unijnym rolnikom we wszystkich kategoriach produktów rolnych. Europa odnotuje korzyści w zaledwie kilku sektorach rolnictwa, takich jak produkcja serów, ale nawet te są ściśle zależne od ewentualnej modyfikacji przez Stany Zjednoczone „barier pozataryfowych”, wykorzystywanych do ograniczania wymiany handlowej.

Modele przewidują, że TTIP przyczyni się do zwiększenia importu produktów rolno-spożywczych z USA, przy czym unijni rolnicy mogą ponieść straty, a całe sektory rolnictwa - zostać zagrożone. Także eksporterzy dostarczający do UE towary z innych regionów świata mogą potencjalnie stracić na porozumieniu, z uwagi na wyparcie ich przez producentów amerykańskich. Organizacje rolnicze oraz społeczeństwa obywatelskiego wyrażają zaniepokojenie faktem, że TTIP doprowadzi do dalszej intensyfikacji rolnictwa i skupienia tego sektora w rękach korporacji po obu stronach Atlantyku. Ucierpieć może również ochrona konsumentów i środowiska, gdyż zarówno rząd USA, jak i amerykańskie organizacje producentów otwarcie nawołują do osłabienia ochrony w obszarach takich jak: dopuszczenie żywności genetycznie modyfikowanej, normy bezpieczeństwa dotyczące pestycydów, zakaz stosowania hormonów czy zabiegów chemicznej redukcji patogenów w produkcji mięsa.

OZNACZENIA GEOGRAFICZNE

Oznaczenia geograficzne nadają chroniony status produktom regionalnym, których sprzedaż stanowi 6% całkowitej sprzedaży produktów spożywczych i win w ramach UE. Komisja Europejska kładzie silny nacisk na zabezpieczenie oznaczeń geograficznych w porozumieniu TTIP, jednak amerykańskie grupy lobbingowe oraz Kongres Stanów Zjednoczonych stawiają temu zacieklej opór.

Większość (90%) produktów z chronionym oznaczeniem geograficznym eksportowanych poza UE to wina i alkohole wysokoprocentowe - dla wytwórców regionalnych produktów spożywczych rynki krajowe i unijne są znacznie ważniejsze. W 2010 r. 86% produktów z chronionym oznaczeniem geograficznym pochodziło zaledwie trzech państw UE (Francji, Włoch i Wielkiej Brytanii), a pokaźna część tego eksportu dotyczyła małej liczby produktów, takich jak szampan, koniak, szkocka whisky, sery Grana Padano i Parmigiano Reggiano.

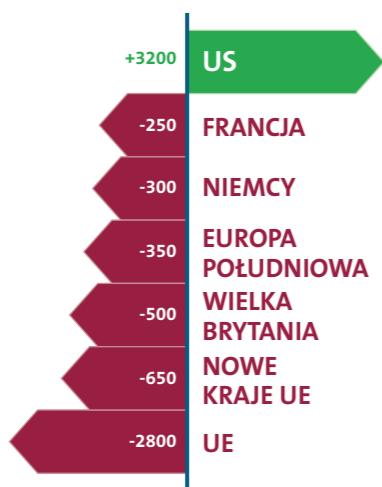
Nawet jeśli Komisja Europejska skutecznie wynegocjuje ochronę dla produktów z oznaczeniem geograficznym, to i tak najprawdopodobniej skorzystają na tym wybrane grupy wytwórców w nielicznych państwach unijnych. Istnieją obawy, że w swym dążeniu do osiągnięcia porozumienia negocjatorzy poświęcą interesy innych obszarów rolnictwa.



WOŁOWINA

Wszystkie badania wykorzystujące metodę modelowania ekonomicznego przewidują, że w przypadku zniesienia unijnych cef nastąpi znaczący wzrost importu amerykańskiej wołowiny, nawet powyżej 3 mld dolarów (Fontaigne et al., 2013). Za szczególnie zagrożone przez import tańszej wołowiny ze Stanów Zjednoczonych uznano tradycyjne pastwiskowe hodowle bydła, wytwarzające mięso wysokiej jakości - może to przynieść „daleko idące skutki społeczne i środowiskowe w niektórych regionach UE”.

Prognoza dla produkcji mięsa (w mln USD) wg CEPII



Amerykański import w tym sektorze jest obecnie ograniczony z uwagi na obowiązujący w UE zakaz obrotu mięsem, w którego produkcji stosowane są hormony wzrostu i poprzez niską kwotę importową na mięso wolne od hormonów. Choć istnieją silne naciski, by zakaz ten został zniesiony, bardziej prawdopodobne jest, że UE pozwoli na wzmożony import amerykańskiej wołowiny wolnej od hormonów. Ustalenie limitu wolnoctowego na import amerykańskiej wołowiny jest bardziej prawdopodobne niż całkowite zniesienie cef, może ono jednak także poważnie oddziaływać na sytuację rolników w UE. Jedna z francuskich organizacji rolniczych zasugerowała, że spodziewany limit wolnoctowy dla USA, łącznie z tym określonym niedawno dla Kanady w ramach umowy CETA, może spowodować „spadek dochodów [...] europejskich hodowców bydła o 40 do 50%”.

PRODUKTY MLECZNE

Wymiana handlowa w zakresie artykułów mleczarskich jest złożona - dotyczy szerokiego wachlarza produktów (od mleka w proszku po tradycyjnie wytwarzane sery) i różnej skali sprzedawców (od międzynarodowych korporacji do małych gospodarstw rolnych). Zmiana unijnych kwot na mleko oraz system dotacji już teraz mają pokaźny wpływ na sektor mleczarski. Choć Komisji Europejskiej zależy na uzyskaniu dzięki TTIP lepszego dostępu do amerykańskich rynków produktów mlecznych, wiadomo, że w niedawnych negocjacjach z państwami Pacyfiku (w ramach umowy TPP) Stany Zjednoczone dokonały niewielu ustępstw, które mogłyby zaszkodzić ich rodzimemu przemysłowi mleczarskiemu.

Modele ekonomiczne przewidują pokaźny wzrost przepływów handlowych w zakresie mleka i jego przetworów w wyniku przyjęcia TTIP. Prognozują się, że amerykański eksport produktów mlecznych zwiększy się nawet o 3,7 mld dolarów, choć autorzy raportów podkreślają, że liczby te należy traktować z ostrożnością. Mimo zwiększenia wymiany handlowej europejscy producenci nabiału mogą doświadczyć spadku cen, a w niektórych krajach członkowskich UE, szczególnie w Austrii, krajach Beneluksu i w Wielkiej Brytanii, przewiduje się również spadek wartości całego sektora mlecznego.

Komisja Europejska przekonuje, że TTIP spowoduje wzrost eksportu unijnych produktów mlecznych, jednak skorzystają na tym głównie producenci serów. Komisja zdaje się również przykładać dużą wagę do uzyskania ochrony dla listy towarów z oznaczeniami geograficznymi, z których dużą część stanowią będą prawdopodobnie sery. Organizacje rolnicze zgłosiły obawy, że interesy innych sektorów mleczarskich zostaną przez Komisję poświęcone w celu zawarcia porozumienia. Z uwagi na złożoność handlu produktami mlecznymi oraz powiązania między cenami towarów a cenami skupu mleka od rolników trudno przewidzieć skutki TTIP. Potrzebna jest głębsza analiza skutków wprowadzenia wspólnego rynku USA-UE dla przetrwania małych i średnich producentów mleka.

ROŚLINY UPRAWNE

Zarówno Stany Zjednoczone jak i UE są wiodącymi producentami w tym zakresie, choć różnią się pod względem swoich szandarowych upraw. Wymiana handlowa jest tu dość niewielka - USA nie jest ważnym kierunkiem dla wywozu unijnych zbóż czy roślin oleistych, natomiast jedynymi znaczącymi amerykańskimi towarami eksportowanymi do UE są soja i śruta sojowa.

„Istnieje prawdopodobieństwo, że bardziej liberalna wymiana handlowa z USA będzie szkodliwa dla producentów surowców w sektorze zbóż i roślin oleistych.”

UK Agriculture and Horticulture Development Board (AHDB, 2013b)

Choć Komisja Europejska zapewnia, że TTIP nie wpłynie na unijne przepisy czy procedury dotyczące upraw roślin genetycznie modyfikowanych, amerykańskie agencje rządowe podkreślają w swoich oświadczeniach chęć włączenia regulacji w zakresie GMO do negocjacji.

Modele przewidują, że zniesienie cef w ramach TTIP wpłynie negatywnie na produkcję zbóż w UE, mogąc spowodować jej obniżenie nawet o 6% w niektórych państwach członkowskich. Prognozy dla większości scenariuszy pokazują spadek unijnej produkcji pszenicy, kukurydzy i rzepaku, zatem w tym zakresie „porozumienie handlowe może doprowadzić do zwiększonego importu z USA”. Trudno jednak przewidzieć na tej podstawie wpływ TTIP na producentów roślin, gdyż mogą oni uprawiać różne gatunki.

WNIOSKI

Analizy przewidują, że TTIP wpłynie na zwiększenie importu z USA, unijnym producentom przyniesie jednak niewiele korzyści. Badania prognozują spadek udziału rolnictwa w unijnym PKB nawet o 0,8%. W przypadku Stanów Zjednoczonych udział ten wzrośnie natomiast o 1,9%. Departament Rolnictwa USA przewiduje przy tym spadek cen skupu od europejskich rolników we wszystkich kategoriach produktów spożywczych.

Podsumowując, badania naukowe przewidują, że TTIP może znacząco wpłynąć na poszczególne sektory produkcji rolnej UE. Wielu europejskich rolników będzie zmagać się z trudną sytuacją, podczas gdy tylko nieliczni odniosą korzyści.

DRÓB I JAJA

Wymiana handlowa między USA i UE w zakresie produktów drobiowych i jaj jest niewielka, jednak amerykańskie grupy lobbingowe chcą wykorzystać TTIP do otwarcia unijnego rynku na amerykańskie towary. Europejskie organizacje producentów są tym faktem zaniepokojone - podczas gdy unijni producenci drobiu i jaj muszą sprostać bardziej restrykcyjnym wymogom prawnym, amerykańskie standardy w zakresie dobrostanu zwierząt są USA na ogół niższe, gdyż w USA funkcjonuje jedynie dobrowolny kodeks postępowania. Mimo to kwestie dobrostanu zwierząt zostały wyłączone z porozumienia TTIP.

Znacznie różnią się od siebie także normy dotyczące bezpieczeństwa i higieny żywności, przy czym unijne podejście „od pola do stołu” (ang. *farm to fork*) jest bardziej kosztowne niż amerykańskie. Różnice te powodują, że import amerykańskiego mięsa drobiowego z USA jest ograniczony (UE nie zezwala na stosowanie zabiegów chemicznej redukcji patogenów w produkcji mięsa drobiowego). Istnieje jednak obawa, że Komisja Europejska może przygotowywać grunt pod zatwierdzenie takich praktyk, torując tym samym drogę dla importu tańszych produktów ze Stanów Zjednoczonych.

USDA przewiduje tylko niewielki wzrost amerykańskiego eksportu produktów drobiowych wskutek podpisania TTIP. Inne analizy sugerują, że jest to związane z faktem, iż import mięsa drobiowego z USA będzie musiał dodatkowo stawić czoła silnej konkurencji ze strony Brazylii i Tajlandii, które stanowią obecnie główne źródło przywozu mięsa drobiowego do UE. Może to doprowadzić do spadku cen. W żadnym z modeli ekonomicznych nie podjęto się analizy wpływu TTIP na produkcję jaj.

WIEPRZOWINA



Unijna produkcja wieprzowiny dwukrotnie przewyższa amerykańską. Charakteryzuje się też wyższymi standardami w zakresie dobrostanu zwierząt. Unijny rynek wieprzowiny jest - zaraz po Chinach - drugi na świecie, stąd tak silne zainteresowanie amerykańskich grup lobbingowych, by uzyskać do niego dostęp. Obecnie jednak import wieprzowiny ze Stanów Zjednoczonych jest niewielki, gdyż UE - w trosce o bezpieczeństwo konsumentek i konsumentów - nie zezwala na wprowadzanie do obrotu mięsa zawierającego pozostałości stymulatorów wzrostu, takich jak raktopamina. W USA hormon ten stosuje się u 60-80% świń.

Równie silnie jak o zniesienie zakazu stosowania raktopaminy amerykańskie grupy lobbingowe walczą o całkowitą likwidację taryf celnych. W swej historii UE zawsze starała się chronić sektor wieprzowiny. Bardziej prawdopodobne jest więc, że UE zaoferuje pokaźny kontyngent bezcłowy na mięso zwierząt, których wzrost nie był wspomagany hormonami. Może to zachęcić amerykańskich producentów wieprzowiny do zwiększenia tej części produkcji, którą wytwarzają bez użycia hormonów wzrostu.

Większość badań modelowych nie rozpatruje wieprzowiny oddzielnie od innego rodzaju mięs, przewiduje jednak, że likwidacja taryf może doprowadzić do spadku w unijnym sektorze „białego mięsa” (w krajach bałtyckich nawet o 9%), jak również do „znacznego zwiększenia importu oraz [...] nowych wyzwań ekonomicznych dla unijnych producentów”.

Autorki: Emily Diamand, Mute Schimpf

Współpraca i redakcja: Adrian Bebb, Andrew Kennedy

Tłumaczenie: Małgorzata Juszczak

Redakcja wersji polskiej: Maria Świątlik

Autorki raportu dziękują za wnikliwe komentarze do raportu następującym ekspertom:

Jean Christophe Bureau, Alan Matthews, Leokadia Oręziak.

Projekt graficzny: Lindsay Noble www.lindsayynoble.co.uk



Fundator: Friends of the Earth dziękuje Dyrekcji ds. Środowiska Komisji Europejskiej za wsparcie finansowe przy wydaniu niniejszej publikacji. Wyłączną odpowiedzialność za zawartość tego dokumentu ponosi Friends of the Earth Europe, a przedstawione w nim poglądy nie mogą być traktowane jako oficjalne stanowisko Fundatora. Fundator nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie informacji zawartych w niniejszej publikacji.

IGO
Instytut Globalnej
Odpowiedzialności

**Friends of
the Earth
Europe**

Instytut Globalnej Odpowiedzialności (IGO)
ul. Noakowskiego 10 lok. 6A,
00-666 Warszawa

tel.: +48 22 659 62 33
igo.org.pl
[@IGO_PL](https://facebook.com/Instytut.Globalnej.Odpowiedzialnosci)